Cena 5 zł.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRESS ILUSTROWANY

Nr 137 (1407)
ROK V

PIĄTEK

Z każdą godziną
mnożą się tysiące podpisów
W niektórych ośrodkach kraju 100% mieszkańców podpisało już Apel Sztokholmski

Według dotychczasowych danych, w woj. łódzkim (bez Łodzi) zebrano już ponad 250.000 podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Dane te nie są jeszcze kompletne, gdyż duża ilość meldunków nie dotarła jeszcze do Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju.

Liczba mieszkańców Łodzi, którzy złożyli swój podpis pod Apelem Pokoju, przekroczyła w dniu 18 bm. 350.000 osób.

Ze wszystkich zakątków kraju napływają dalsze meldunki o przebiegu akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim.

KATOWICE

Liczba podpisów zebranych na Śląsku w ciągu dnia 18 bm. wyniosła **prawie pół miliona.** Ogólna ilość podpisów zebranych dotychczas w tym woj. wynosi już **półtora miliona.** W Katowicach Apel podpisało ponad 100.000 osób. W Zabrzu zebrano przeszło 80.000 podpisów. W pow. katowickim liczba podpisów wzrosła w ciągu dnia 18 bm. z 92.000 do 150.000.

KRAKÓW

W całym woj. krakowskim wraz z miastem Krakowem zebrano już **ponad 420.000 podpisów.** W samym zaś Krakowie **ponad 90.000.** W dalszym ciągu w akcji zbierania podpisów przoduje pow. chrzanowski.

WROCŁAW

Według niepełnych jeszcze meldunków w dniu 18 bm. zebrano na terenie woj. wrocławskiego około **200.000 podpisów** pod Apelem Sztokholmskim. Pierwszy meldunek o **całkowitym zakończeniu akcji** nadesłał Komitet Obrońców Pokoju z pow. świdnickiego, gdzie szczególnie wyróżniły się wsie: Bożonów i Żarów.

KIELCE

Do dnia 18 bm. w woj. kieleckim **720.000 ludzi złożyło podpisy** pod Apelem Sztokholmskim. Przoduje w akcji pow. radomski i powiat częstochowski.

LUBLIN

Do godz. 18-ej dn. 18. maja **440.143 mieszkańców lubelszczyzny złożyło podpisy** pod Apelem Sztokholmskim. W Lublinie liczba osób, które złożyły podpisy na listach **przekroczyła 65.000.** W dzielnicach robotniczych Lublina oraz w gminie Konopnica pow. lubelskiego **akcja została zakończona.** Do przodujących powiatów na lubelszczyźnie należą: powiat lubelski oraz pow. zamojski.

SZCZECIN

Na Pomorzu Szczecińskim do dnia 18 bm. podpisało Apel Sztokholmski około **300.000 osób.** W Szczecinie złożyło już podpisy pod Apelem **54.349 osób.**

RZESZÓW

Ogółem do dnia 18 bm. zebrano w woj. rzeszowskim **450.359 podpisów.** Na pierwsze miejsce w akcji wysunęły się powiaty: rzeszowski — 54.000 podpisów, łańcucki — 53.000 podpisów, i jarosławski — 26.000 podpisów.

Meldunki z innych województw napływają.

NRD dziękuje
za obniżenie reparacji

W Berlinie odbyło się posiedzenie Izby Ludowej, na którym premier Grotewohl w gorących słowach złożył podziękowanie Generalissimusowi Stalinowi, Rządowi ZSRR oraz Rządowi Polskiemu za wielkoduszną decyzję w sprawie obniżenia reparacji.

Premier Grotewohl podkreślił, że Związek Radziecki w swej polityce zagranicznej kieruje się zasadami równości, przyjaźni i współpracy ze wszystkimi narodami miłującymi pokój i wolność. Zasady te stosuje kraj socjalizmu również wobec Niemiec, ponieważ nie zna on uczucia odwetu w stosunku do pokonanego.

Mówca poruszył następnie uchwały konferencji londyńskiej trzech mocarstw zachodnich — w sprawie Niemiec. Zaznaczył on, że Niemcy zachodnie zostały przekształcenia w ślepe narzędzie ekspansywnej i agresywnej polityki imperializmu dolarowego, godzącego w interesy całej ludzkości.

Po przemówieniu premiera Grotewohla zabierali głos przedstawiciele poszczególnych stronnictw politycznnych, podkreślając ogromną doniosłość decyzji w sprawie obniżenia reparacji. Decyzja ta przyczyni się — stwierdzili mówcy — do przyspieszenia rozwoju gospodarczego Niemieckiej Republiki Demokratycznej, złączonej nierozerwalnymi więzami ze światowym obozem pokoju.

Następnie Izba Ludowa jednomyślnie zaaprobowała oświadczenie rządowe, złożone przez premiera Grotewohla i w powziętej rezolucji wyraziła głęboką wdzięczność narodu niemieckiego za obniżenie reparacji.

Oświadczenie Trygve Lie
na temat jego pobytu w Moskwie

17 bm. w Ośrodku Informacyjnym ONZ w Moskwie odbyła się konferencja prasowa, na której sekretarz generalny ONZ — Trygve Lie — udzielił odpowiedzi na pytania, zadane mu przez dziennikarzy. Na konferencji obecna była wielka liczba dziennikarzy zarówno radzieckich jak i zagranicznych.

Konferencja prasowa rozpoczęła się od odczytania przez Trygve Lie oświadczenia, zawierającego odpowiedź na szereg poprzednio zadanych mu pytań.

Pytano mnie — powiedział Trygve Lie — z kim spotkałem się?

Wiecie panowie wszyscy, podobnie jak ja sam, że **spotkałem się z Generalissimusem Stalinem, wicepremierem Mołotowem, ministrem spraw zagranicznych Wyszyńskim, wiceministrem spraw zagranicznych Gromyką i b. zastępcą sekretarza generalnego ONZ — Sobolewem. Przyjęto mnie bardzo przyjaźnie, a wymiana zdań miała charakter pozytywny.**

Pytano mnie, jakie zagadnienia były omawiane w toku tych spotkań?

Rozmowy nasze były poświęcone sytuacji międzynarodowej, przedstawicielstwu Chin w ONZ i tzw. „zimnej wojnie". Jeżeli chodzi o inne problemy, które były omawiane, to mogę również wspomnieć sprawę periodycznych posiedzeń Rady Bezpieczeństwa, zwoływanych na mocy art. 28-2 Karty ONZ oraz zagadnienie kontroli nad energią atomową.

Pytano mnie, w jakiej mierze jestem zadowolony z wyników rozmów z kierownikami państw, przeprowadzonych w czterech stolicach, które odwiedziłem w okresie od 20 kwietnia?

W związku z tym pragnąłbym wskazać, że **sekretarz generalny ONZ nie może się uważać za zadowolonego dopóty, dopóki mechanizm ONZ nie zacznie normalnie pracować, dopóki nie skończy się „zimna wojna" i dopóki nie zostaną ustalone przyjazne stosunki między członkami ONZ.**

Pytano mnie, w jakiej mierze zadowoliły mnie rozmowy moskiewskie?

Nie mam podstaw do niezadowolenia z rozmów moskiewskich. Ostateczną jednak konkluzję poczynić będzie można nie wcześniej, aniżeli po dwóch — trzech miesiącach, a być może potrzebny będzie i dłuższy okres.

Po odczytaniu powyższego oświadczenia, odpowiadając na pytania korespondentów — Trygve Lie wyraził nadzieję, że **stojące przed ONZ trudności ulegną rozwiązaniu do następnej sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ, która odbędzie się we wrześniu.**

W odpowiedzi na dalsze pytanie Trygve Lie przypomniał swe niedawne oświadczenie, złożone w Genewie, w którym wyraził on nadzieję, że przyjęcie do ONZ 9 państw europejskich, które prosiły o przyjęcie w poczet członków ONZ — wzmocni głos Europy w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Sekretarz generalny ONZ zalecił przyjęcie tych 9 państw do ONZ. Sprawa ta nadal znajduje się w Radzie Bezpieczeństwa. Poza powyższymi 9 państwami europejskimi wnioski o przyjęcie do ONZ złożyło jeszcze 5 innych państw, łącznie zaś — 14 państw.

Odpowiadając na kolejne pytanie, Trygve Lie zakomunikował, że **w drodze do Nowego Jorku ma nadzieję spotkać się z premierami względnie ministrami spraw zagranicznych Anglii i Francji.** Następnie Trygve Lie ma zamiar spotkać się z Trumanem i Achesonem.

Z kolei padło pytanie, **jakie środki zamierza się przedsięwziąć celem zapewnienia przedstawicielom Chińskiego Rządu Ludowego należnego mu z prawa miejsca w organach ONZ.** Sekretarz generalny ONZ odpowiedział, że zagadnienie to czeka na rozstrzygnięcie Rady Bezpieczeństwa.

Jeden z korespondentów zagranicznych zapytał Trygve Lie: **czy w czasie pańskich rozmów z kierownikami Związku Radzieckiego dawali oni wyraz swemu dążeniu do pokoju?**

Trygve Lie odpowiedział: **Myśl ta przewijała się, jak czerwona nić, przez wszystkie moje rozmowy z kierownikami radzieckimi.** W dalszym ciągu Trygve Lie zaznaczył, że w czasie rozmów, przeprowadzonych w innych stolicach, również słyszał on o dążeniu do pokoju.

Na zakończenie Trygve Lie na prośbę korespondentów podzielił się z nimi swymi wrażeniami z Moskwy. Podkreślił on, że jest w Związku Radzieckim po raz piąty i że widział Moskwę zarówno w czasie wojny jak i pokoju. **Osiągnięte sukcesy — powiedział Trygve Lie — są oczywiste.**



Na całym świecie ludzie pracy manifestują wolę walki o pokój, podpisując Apel Sztokholmski. Na zdjęciu: — Robotnicy fabryki „Enver" w Albanii podpisują Apel. Foto AR

Plenarne posiedzenie KW PZPR

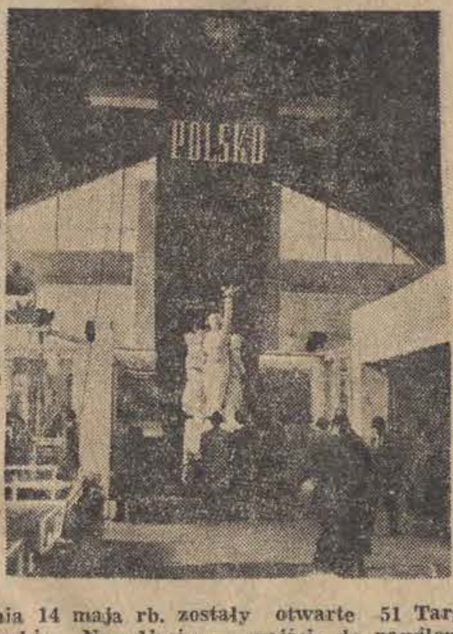
W dniu wczorajszym w lokalu KW przy ul. Kopernika 8 odbyło się Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Na Plenum przybyli członek KC PZPR ob. J. Kole oraz inspektor KC PZPR ob. Czesław Skoniecki.

Referat na temat zadań wojewódzkiej organizacji partyjnej na tle wytycznych IV Plenum KC wygłosił ob. Władysław Nieśmiałek.

Następnie odbyła się dyskusja, którą podsumował Witold Sienkiewicz.

W drugim punkcie porządku dziennego Plenum rozpatrzyło sprawy organizacyjne.



Dnia 14 maja rb. zostały otwarte 51 Targi Praskie. Na zdjęciu — wejście do pawilonu polskiego. Na pierwszym planie rzeźba prof. Bieńkowskiego. Foto AR.

W dniu Święta Ludowego
Wieś zamanifestuje wolę pokoju
i umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego

Święto Ludowe, które — jak corocznie — obchodzone będzie w pierwszym dniu Zielonych Świąt, będzie w tym roku **wielką manifestacją chłopów przede wszystkim na rzecz pokoju i dalszego umacniania sojuszu robotniczo - chłopskiego.** Zmobilizuje ono chłopów małorolnych i średniorolnych do zwiększenia produkcji rolnej i do wykonania zadań Planu 6-letniego w rolnictwie oraz **skupi ich wokół zagadnień przebudowy ustroju rolnego w Polsce,** wokół prac kulturalno - oświatowych na wsi.

Jak wynika z meldunków nadchodzących ze wszystkich województw, obchody Święta Ludowego odbędą się w ok. 1000 miejscowości. Organizacją obchodów zajmują się specjalne wojewódzkie, powiatowe i gminne komitety, do których, oprócz przedstawicieli ZSL, wchodzą również przedstawiciele PZPR, ZSCh, ZMP, LK i innych organizacji społecznych.

Udział w obchodach wezmą, oprócz tysięcznych mas chłopów i robotników rolnych, robotnicy fabryczni, brygady łączności miasta ze wsią, zespoły robotnicze oraz masowo młodzież.

Przygotowania do Święta Ludowego połączone są w terenie bardzo ściśle z akcją zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim. W woj. lubelskim np. w zbieraniu podpisów bierze udział 6.000 członków ZSL.

Hasła Święta Ludowego mają na wsi żywy oddźwięk, co znajduje pełny wyraz w podejmowanym dla uczczenia Święta — **Czynie Chłopskim,** do którego przystąpili już chłopi w setkach gromad. **Zobowiązania chłopskie przewidują przeważnie wykonanie prac melioracyjnych, prac przy naprawie dróg, mostów i przy zagospodarowaniu odłogów oraz prac z dziedziny kulturalno - oświatowej.**

Brońmy i ratujmy je wspólnie!

W obronie praw dziecka

30 narodów zobowiązało się zabezpieczyć młode pokolenie przed klęską nowej wojny

„W imieniu setek milionów mężczyzn i kobiet, w imieniu matek, młodzieży i klasy pracującej zwracamy się do tych, którzy drżą o przyszłość i byt dzieci, aże by przyłączyli się do nas, by wspólnie bronić i ratować dzieci" — brzmią pierwsze słowa apelu, wydanego przez Światowy Komitet Przygotowania Międzynarodowego Dnia Dziecka.

Międzynarodowy Dzień Dziecka obchodzić będziemy po raz pierwszy w dniu 1-ym czerwca br. Rozesłano już apel do wszystkich narodów. Powoływane są komitety narodowe, które prześlą Światowemu Komitetowi kwestionariusz, obrazujący sytuację dziecka różnych narodów na świecie.

W krajach kolonialnych Afryki i Azji miliony dzieci skazane są na zagładę z powodu głodu, chorób, straszliwej nędzy. Miliony młodocianych robotników, w tym dzieci od 6-go roku, wyzyskiwane są w bezprzykładny sposób.

W krajach kapitalistycznych, gdzie budżety wojenne niewspółmiernie przewyższają wydatki na szkolnictwo i podniesienie zdrowotności młodego pokolenia — dzieci dziesiątkowane są przez gruźlicę, cierpią z powodu bezrobocia rodziców, z powodu niedostatku i niepewności jutra. Setki tysięcy dzieci jest poza szkołą; nie ma tam dla nich miejsc — wychowuje je ulica. A ulica nie jest dobrym wychowawcą.., Gangsteryzm, alkoholizm, rozpusta — oto czego uczy.

W ramach uchwały Narodów Zjednoczonych, 30 narodów zobowiązało się do obrony dziecka, jego praw do nauki, do pełnego rozwoju i do zabezpieczenia przyszłego pokolenia przed klęską nowej wojny. Wysiłki państw imperialistycznych idą jednak właśnie w kierunku podżegania do nowej wojny. Rzeczą więc narodów jest, rzeczą wszystkich mężczyzn i kobiet dobrej woli ująć w swe ręce obronę tych praw wszędzie tam, gdzie je brutalnie i bezwzględnie podeptano.

Ludowe Państwo Polskie otacza swe dzieci najtroskliwszą opieką, biorąc i w tej dziedzinie wzór ze Związku Radzieckiego, gdzie dziecko znajduje racjonalną i czułą opiekę od chwili narodzin.

Daleko nam jeszcze do wspaniałych osiągnięć radzieckich, ale i u nas zrobiono już — w porównaniu ze stanem przedwojennym — bardzo wiele. Utworzono ponad 500 stałych żłobków (przed wojną 33), 1.200 stacji opieki nad matką i dzieckiem (z tego 800 na terenie wsi). Liczba przedszkoli wzrosła czterokrotnie — do 6.200, obejmując 284 tysiące dzieci. Na wsi zorganizowano 5.900 sezonowych dziecińców dla 333 tysięcy dzieci. W roku ubiegłym z kolonii letnich korzystało 1.100.000 dzieci. W tym roku pojedzie ich jeszcze więcej...

Dziecko w Polsce ma zagwarantowaną obronę swych praw do zdrowia, nauki i wychowania. Gwarantem najlepszym jest ustrój ludowy. Toteż Międzynarodowy Dzień Dziecka obchodzić będziemy pod hasłem obrony, uratowania dziecka przed wojną, którą rozpętać pragnęłaby garstka imperialistycznych podżegaczy wojennych.

Znaczenie tego święta będzie nie tylko propagandowe — społeczeństwo jeszcze aktywniej niż dotychczas, włączy się do prac państwa w dziedzinie pomocy dziecku. Znajdzie to wyraz w lepszej, czynniejszej pracy komitetów opiekuńczych i rodzicielskich, w przyjmowaniu patronatów nad żłobkami, przedszkolami itp.

Wojewódzkie i powiatowe Komitety Międzynarodowego Dnia Dziecka powiązane będą z Komitetami Obrońców Pokoju i dołożą wszelkich starań, by święto dziecka miało przebieg radosny, a jednocześnie, by pozostawiło trwałe ślady w postaci dalszych zdobyczy dziecka w Polsce. Pochody, zabawy, akademie, przedstawienia, a także zbliżenie z tak drogimi wszystkim sercom przodownikami pracy — oto czym wypełniony będzie Dzień Dziecka. Wydany też będzie specjalny album ilustrujący sytuację dziecka w Polsce; uruchomiona zostanie wystawa objazdowa o ochronie zdrowia dziecka i wydana broszura, mówiąca o tym, co dało dziecku Państwo Ludowe. Ministerstwo Zdrowia przewiduje utworzenie kilku specjalnie dziecięcych uzdrowisk, gdzie wszystko będzie pomyślane pod kątem widzenia potrzeb dziecka.

Tak upłynie Dzień Dziecka w Polsce. Jakże w innej sytuacji znajdą się w dniu tym ludzie miłujący pokój w krajach kapitalistycznych, gdzie walka o prawa dziecka łączy się nierozerwalnie z walką przeciw ustrojowi ucisku i wyzysku.

Cały świat pragnie pokoju. Cały świat walczy przeciwko garstce podżegaczy wojennych o prawo do życia, prawo do zdrowia, prawo do nauki i do wolności dla swoich dzieci. Bgr.

Lepsze zaopatrzenie, lepsza obsługa

Przodownicy z PDT

O czym mówiono na ogólnopolskiej konferencji w Poznaniu

W Poznaniu odbyła się ogólnopolska narada dyrektorów i kierowników Powszechnych Domów Towarowych, mająca na celu przeanalizowanie dotychczasowej działalności oraz omówienie wytycznych w pracy na przyszłość.

Naczelny dyrektor Powszechnych Domów Towarowych Kowalewski stwierdził, że dzięki wyrobieniu społecznemu znacznej części pracowników, nakreślone plany i powzięte zobowiązania dodatkowe zostały w 100 proc. wykonane.

Rok 1950 będzie we wszystkich PDT okresem walki o wychowanie pracownika handlu uspołecznionego w duchu marksistowskim. Dalsze rozwinięcie akcji szkoleniowej, która dała już pozytywne rezultaty, stworzy z jednej strony możliwości awansu społecznego dla pracowników rekrutujących się spośród robotników i chłopów, a z drugiej — pozwoli na terminowe zrealizowanie zadań Planu 6-letniego.

W toku narady zwrócono m. in. uwagę na konieczność pogłębienia współpracy z drobną wytwórczością ze względu na to, że PDT dążyć powinny do rozszerzenia asortymentu towarowego również na artykuły o charakterze indywidualnym. Domy Towarowe starają się wzmóc współpracę z przemysłem miejscowym, z zakładami przemysłu artystycznego i ludowego oraz z warsztatami podległymi Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego.

Współzawodnictwo pracy na terenie PDT rozwija się systematycznie. Kilkuset pracowników zdobyło miano przodowników.

We współzawodnictwie zespołowym między poszczególnymi PDT, pierwsze miejsce zajęły: Katowice, Warszawa III, Chorzów, Gorzów i Żyrardów. (n)

Ogólnokrajowa konferencja nad usprawnieniem transportu wewnętrznego

30 i 31 bm., w Domu Technika w Warszawie, Naczelna Organizacja Techniczna w porozumieniu z PKPG organizuje „Ogólnopolską konferencję na temat transportu wewnętrznego w zakładach pracy".

Na program konferencji złożą się posiedzenia plenarne oraz prace w 7-komisjach, poświęconych zagadnieniom mechanizacji transportu wewnętrznego w różnych dziedzinach gospodarki.

Nasze rady

WIKTOR S. ŁÓDŹ: — Niestety, napisał Pan tak nieczytelnie, że nie możemy zrozumieć o co właściwie Panu chodzi. Z listu widać tylko jedno, że czuje się Pan pokrzywdzony. Ale żeby pomóc, trzeba znać dokładnie przyczyny Pana kłopotów. Czy nie zechciałby Pan napisać jeszcze raz, wszystko od początku, podając swoje nazwisko, adres, oraz nazwę fabryki. Przecież nie mając tych danych nie możemy interweniować w Pana sprawie.

* * *

NIESZCZĘŚLIWA KUTNOWIANKA: — Jeżeli rodzice posiadają Książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, może Pani jako córka skorzystać z porady lekarza Ubezpieczalni, nie ponosząc żadnych kosztów. Jeżeli nie, należy zwrócić się o radę do lekarza prywatnego. Innej rady nie widzimy. „Express" nie udziela porad lekarskich. W każdym bądź razie nie należy wstydzić się swej dolegliwości, tym bardziej, że opisane objawy niekoniecznie mogą być spowodowane świerzbem.

* * *

OBIDOWSKI TAD., ŻYCHLIN: Praca dziennikarza w Polsce Ludowej nie ogranicza się tylko do bezideowego rejestrowania faktów, i informowania o nich opinii publicznej. Ogromna rola prasy w państwie socjalistycznym nakłada również na kadry dziennikarskie poważne obowiązki stałego dokształcania się, stałej pracy nad sobą w kierunku podniesienia świadomości politycznej oraz poszerzenia własnych wiadomości ogólnych. Jeżeli więc poważnie traktuje Pan swoje projekty poświęcania się zawodowi dziennikarskiemu, a nie posiada Pan cenzusu naukowego, może Pan wiele osiągnąć na odcinku przysposobienia się do zawodu nawiązując stały kontakt z którąkolwiek z gazet jako korespondent, danego pisma. Ogromna przyszłość jaka stoi przed ruchem korespondentów robotniczych i chłopskich będzie być może pomocą dla Pana w realizacji jego zamiarów.

* * *

„JAR": — Naturalnie, że może podjąć Pan dalszą naukę. Trzeba przede wszystkim uzupełnić swe braki w wykształceniu średnim, złożyć egzamin dojrzałości, a potem pomyśleć o Politechnice. Proszę w celu zasięgnięcia informacji zwrócić się do Kuratorium Łódzkiego. Wydział Szkolnictwa dla Dorosłych, ul. Jaracza 11.

* * *

HANKA Z ŁODZI: — W sprawie przyjęcia na własność dziecka, proszę zwrócić się do Wydziału Opieki nad Matką i Dzieckiem Zarządu Miejskiego, ul. Piotrkowska 113. Tam uzyska Pani wszelkie informacje, oraz pomoc w zrealizowaniu swych zamiarów.

* * *

MARIAN CHUCHROWICZ: — Proszę zwrócić się po radę do lekarza chorób wewnętrznych.

* * *

ANDRZEJ MARCINIAK: Informacji w sprawie przyjęcia do Szkoły Oficerskiej będzie Pan mógł zasięgnąć poprzez organizację ZMP.

* * *

JAN KOCH: Zasięgnęliśmy informacji w Pana sprawie. Proszę za pośrednictwem swego związku wystosować podanie do Ministra Komunikacji z prośbą o przyznanie Panu prawa do bezpłatnego leczenia. Niezależnie od tego może Pan także zwrócić się w tej sprawie do Centralnej Rady Związków Zawodowych, również przez Związek Kolejarzy.

* * *

STAŁA CZYTELNICZKA H. J. ZE STRYKOWA: W interesującej Panią sprawie proszę zwrócić się do Szkoły Pielęgniarek PCK w Łodzi, ul. Szterlinga 3.



27

— Czy to jest pewne? — zapytał Repiew, choć wiedział, że komisarz nie rzuca nigdy słów na wiatr, ale wszystko przed tym sprawdza bardzo skrupulatnie.

— Absolutnie... Widzisz, wszyscy ludzie mają jedną cechę — gdy stają się dorosłymi, lubią odwiedzać te strony, gdzie spędzili dzieciństwo. Przesłuchałem dozorcę domu, w którym kiedyś mieszkał z ojcem Sidney Reily.

Dozorca, pochodzący spośród niemieckich kolonistów, służy tam od roku 1900. Opisałem mu wygląd zewnętrzny Reily i zapytałem, czy pamięta go. Okazało się, że świetnie pamięta. Wtedy wręczam mu banknot, pięć funtów sterlingów. — To jest — mówię — dla was od pana Reily, jako podziękowanie za to, żeście go rok temu przygarnęli.

— Pozwól, chwileczkę, — przerwał mu Repiew. — Gdzie prowadziłeś to przesłuchanie?

Nikitin roześmiał się.

— Oczywiście, że nie w Gubczeka! Poszedłem zwyczajnie do niego do domu. O, z taką bródką, przebrałem się za chłopa, lekko zapukałem trzy razy w okno. Słowem, wszystko było jak należy...

— No, tak, ryzyko było niewielkie z twej strony! — roześmiał się Makar Fadiejewicz.

— Nie, ryzyko było duże! — powiedział Nikitin. — Dozorca mógł się przecież nie dać złapać na wędkę, a wtedy spłoszyłbym nie tylko jego... Słuchaj i nie przerywaj. Więc daję mu pieniądze, a ten niemal po pas mi się kłania. — Stokrotnie — powiada — dziękuję. A ja z miejsca walę: powinniście byli otrzymać w końcu września wiadomość od pana Reily. Czy wszystko udało się szczęśliwie człowiekowi, który był u was? A on, wyobraź sobie, odpowiada: — Widziałem pana Karpowa tylko raz jeden. Było to w nocy, nawet twarzy nie mogłem zobaczyć, kazał zgasić światło... — Zrozumiałeś?

Nikitin zamilkł.

— Zrozumiałem — odpowiedział zadumany Repiew. — A więc, niedawno przybył do Odessy nowy „gość". Cóż to? Do czego mu był potrzebny dozorca? To jest przynajmniej, nieostrożnie.

— Reily'emu bardzo się śpieszyło z wyjazdem i zostawił na przechowaniu u starca relikwie rodzinne — fotografie. Karpow zabrał je.

— I dozorca opowiedział ci to wszystko już pierwszej nocy? — zdziwił się Repiew. — Moim zdaniem, ryzykowne jest zostawiać go na wolności.

— Teraz już się znajduje u nas — odpowiedział Nikitin. — Tutaj wyjaśniłem pozostałe sprawy. Fotografie były, jak się okazuje, nie z albumu rodzinnego: to była fototeka agentury białogwardyjskiej w Odessie. Wyobrażasz sobie, jakby się przydał nam taki albumik?...

— A jeśli Karpow jeszcze raz odwiedzi dozorcę?

— Więcej tam nie pójdzie. Po wypełnieniu takich delikatnych poruczeń nie przychodzi się więcej. Co się tyczy kontaktu Reily'ego z Niemcami, niepotrzebnie cię to dziwi. Okazuje się, że Reily jest nie tylko przyjacielem Winstona Churchilla, lecz także Maksa Hofmana, niemieckiego generała, tego samego, który nam dyktował w Brześciu Litewskim warunki traktatu pokojowego, a po rozgromieniu Niemców zaproponował Anglikom i Francuzom plan pochodu krzyżowego przeciwko komunizmowi.

Mówiąc to Nikitin otworzył kasę, wyjął cieniutką teczkę, wyszukał odpowiednią stronicę i przeczytał:

„W ciągu ostatnich dwóch lat doszedłem do przekonania, że bolszewizm jest najstraszniejszym niebezpieczeństwem, jakie kiedykolwiek zagrażało Europie w ciągu wieków".

— To Hofman? — spytał Repiew.

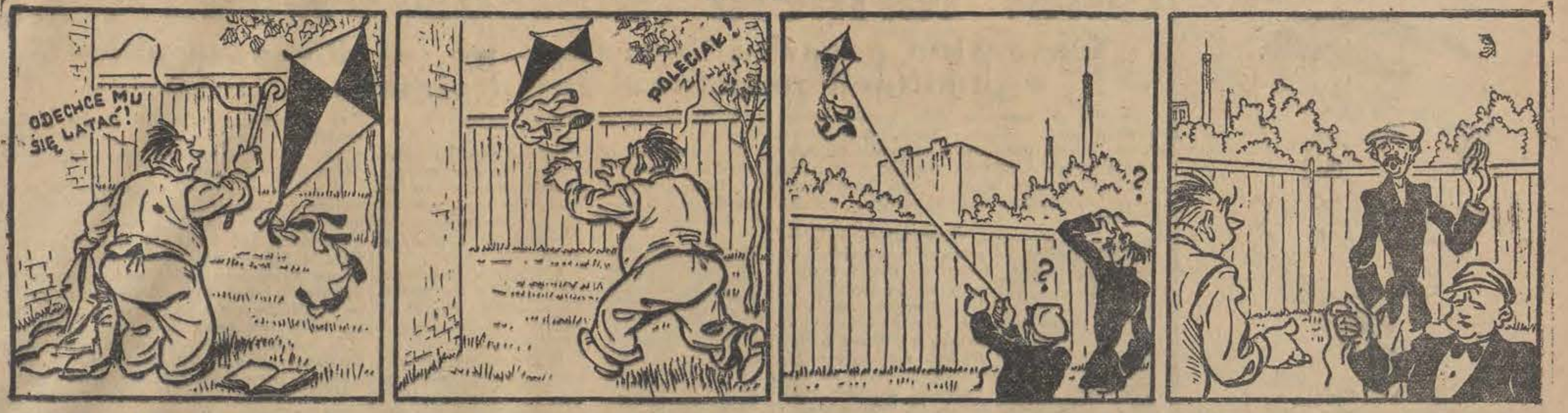
— Tak, to jest rozmowa z niemieckim generałem Maksem Hofmanem, opublikowana w gazecie angielskiej prawie bezpośrednio po rozgromieniu Niemców przez aliantów.

Nikitin przerzucił kilka stronic i znów przeczytał:

„Za wszelką cenę trzeba wytępić zarazę, która opanowała Rosję. Pokój z Niemcami i pokój z kimkolwiek chcecie! Jeden jest tylko wróg!"

— A to kto napisał? (D.c.n.)

PRZYGODY WICKA I WACKA



SOBEK: — A to łobuzy! Bawią się latawcem, jak małe dzieci! Dam ja wam latawca! Zaraz mu przyczepię obciążenie w postaci mojej marynarki! Odechce mu się latać!...

SOBEK: — Ha, ha ha! Latawiec służy mi jako wieszak! Teraz sobie leć jeśli potrafisz!.., Ojej! Poleciał! Naprawdę poleciał! Ludzie trzymajcie go! Ratujcie moją marynarkę!...

WACEK: — Czy ci się nie wydaje, że latawiec ma inny ogon?
WICEK: — Zaraz zobaczę... Faktycznie! Tak wygląda, jak gdyby ogon mu się trochę zmienił...

SOBEK: — Przez nieuwagę przyczepiłem marynarkę do waszego latawca. Zdejmcie mi ją...
WACEK: — Nic z tego, mój panie, bo właśnie mi się urwał...

Jeszcze o bumelantach

I.

Po czym poznasz bumelanta?
Nic nie robi, gada wiele,
oraz po tym poznasz franta,
że codziennie ma niedzielę.

II.

Nierób ciągle szuka ciszy,
pijak dzielnie ciągnie z flaszki.
Leniu! Ja o tobie piszę,
tyś dał temat do tej fraszki.

St. Wygodzki

Pod ostrym kątem

Sprawa na czasie

Naprzeciw Placu Zwycięstwa znajduje się jedyna w tej okolicy budka-kiosk z piwem, lemoniadą itp. napojami chłodzącymi.

Publiczność, zmęczona spacerem w pobliskim parku, chętnie z niej korzysta. Niesmakiem napawa tylko fakt, że mycie szklanek odbywa się w wiadrze pod ladą. „Obmyte" w ten sposób naczynia prawie kleją się do rąk.

A zdaje się, że władze sanitarne zabroniły kiedyś używania tego rodzaju urządzeń do mycia naczyń... Warto, aby się tą sprawą ponownie zainteresowano. Byłoby to bardzo na czasie!... se)

Dwie nowe szkoły
przybędą Łodzi we wrześniu

We wrześniu przybędą Łodzi dwie szkoły-giganty: jedna przy ulicy Wólczańskiej 171, druga przy ulicy Serpentyny na Stokach.

Władze miejskie jeszcze przed ukończeniem budowy przystąpiły do kompletowania urządzeń dla poszczególnych klas i pracowni.

Nowoczesne sprzęty znajdą się w oby dwu szkołach jeszcze przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego. (bk)

Kawa(ły) z Expressu

Dziwny człowiek z tego pana Kretyńskiego! Nie może się pozbyć swych manier. Ot, wczoraj np. zwraca się do sprzedawczyni w trafice:

— Czy łaskawa pani mogłaby mi dać coś takiego, małego, lepkiego do nalepienia na list?...

— Znaczek pocztowy, tak?...

— O, o... właśnie... W najlepszym gatunku za 15 złotych...

Sprzedawczyni wyciąga książkę, w której leżą arkusze ze znaczkami po 15 złotych. Pan Kretyński nachyla się nad arkuszem, przygląda się uważnie każdemu znaczkowi, wreszcie wskazuje na jeden z nich i powiada:

— A więc pani będzie łaskawa zapakować mi t e n znaczek...

* * *

Podsłuchane w kawiarni.

— Czy zna pan Ciumciakiewiczównę?

— Owszem, bardzo miła dziewczyna, tylko...

— Tylko co?...

— Nie umie grać na pianinie...

— Czy to jest wada, jeżeli ktoś nie umie grać na pianinie?

— U niej tak, bo ona mimo to gra...

Usuwamy stare błędy

Remonty szkół łódzkich
rozpoczną się w tym roku wcześniej, aby po powrocie z wakacji cała młodzież znalazła się w odnowionych klasach

Wiele możnaby zarzucić zeszłorocznej akcji remontowej szkół łódzkich. Przedsiębiorstwa budowlane zlekceważyły ją nieco. Dowodem tego może być fakt, że jeszcze w końcu lipca, tj. w okresie, kiedy roboty powinny się były dawno rozpocząć, — kosztorysy leżały w teczkach techników. Nic tedy dziwnego, że dzieci nie miały się gdzie uczyć, chociaż wakacje należały już tylko do wspomnień.

Tak było np. ze szkołami przy ulicy Żeromskiego 10, Piotrkowskiej 187, Kątnej 17 i in. Mijały tygodnie września, a budynki szkolne jeszcze nie były wykończone. Uczące się tu dzieci trzeba było dopiero przerzucić do innych szkół, aby nie powstawały żadne przerwy i opóźnienia w programie nauczania.

Sądząc jednak po przygotowaniach władz, a nawet po rozpoczęciu niektórych robót, tegoroczna akcja remontowa szkół łódzkich powinna mieć zgoła inny przebieg.

Przede wszystkim przygotowano już zawczasu część kosztorysów i przystąpiono do prac wstępnych, które można prowadzić bez względu na trwającą w szkołach naukę. Ponieważ jest już tak ciepło, że palenie w piecach jest najzupełniej zbędne, naprawia się urządzenia centralnego ogrzewania, okna i dachy. Roboty dekarskie mają na celu zapobieżenie wszelkim przykrym niespodziankom, jak np. zaciekom deszczowym w chwili, kiedy wewnątrz budynków będzie się wykonywało prace malarskie.

Sporządzanie kosztorysów dla wszystkich budynków szkolnych objętych tegoroczną akcją remontów, potrwa najdalej do 16 czerwca. W tym też czasie poszczególne przedsiębiorstwa budowlane będą już wiedziały, jakie przydzielono im szkoły do remontu.

Ponieważ rok szkolny kończy się 28 czerwca, roboty będzie można podjąć już 1 lipca. Tym samym przedsiębiorstwa, mając do dyspozycji okres ponad dwutygodniowy, będą mogły poczynić odpowiednie przygotowania, aby roboty poszły właściwą drogą. **Głównie chodzi tu o skompletowanie wystarczająco licznej załogi robotniczej, nagromadzenie materiału budowlanego i należyte rozplanowanie pracy.**

Wiemy bowiem, że i pod tym względem rok ubiegły pozostawiał wiele do życzenia. Zbyt późne nadesłanie kosztorysów i chaos organizacyjny w samych przedsiębiorstwach budowlanych uniemożliwiły im zebranie materiałów i ludzi, co potem fatalnie odbiło się na przebiegu pracy. Często trzeba było bowiem przerzucać nielicznych robotników z jednej roboty na drugą, w rezultacie czego powstawały tak niepożądane postoje, opóźniające wykonanie remontu.

Przygotowując tegoroczny plan remontów, władze uwzględniły w nim 41 budynków szkolnych, tj. tę samą ilość, którą wyremontowano w roku ubiegłym i którą wyremontuje się też w roku przyszłym. W ten sposób zaprowadzono nareszcie ład i porządek także w ustalaniu kolejności dla poszczególnych szkół. Dzięki temu kierownictwa szkół, wiedząc z góry o tym, że ich budynki będą remontowane regularnie co trzy lata, uzyskają też możność poczynienia właściwych przygotowań.

Plan przewiduje ponadto, że rozpoczęte 1 lipca remonty nie powinny trwać dłużej, niż do 20 sierpnia. Termin ten musi być dotrzymany, gdyż pozostały krótki okres czasu do rozpoczęcia roku szkolnego trzeba wykorzystać na uprzątnięcie wszelkich śladów po remontach tak, aby 1 września dzieciarnia mogła zająć miejsca w ławkach. (kł)

Włókniarze krytykują program radiowy

Audycje mają być lepsze
Polskie Radio uwzględni życzenia robotników

„Wy słuchacie radia, radio słucha was" — pod takim hasłem odbyło się wczoraj w Łodzi spotkanie radiowców z włókniarzami z całej Polski. Przyjechali na nie przedstawiciele robotników dolnośląskich, szczecińskich, gdańskich, przybyli licznie delegaci fabryk łódzkich, ogółem w liczbie ponad 500 osób.

Spotkanie rozpoczął koncert w wykonaniu orkiestry, chóru i solistów rozgłośni warszawskiej. Jako pierwszy numer wykonano nagrodzoną ostatnio na specjalnym konkursie „Pieśń włókniarzy".

Po koncercie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której udział wzięło kilkudziesięciu mówców. **Prawie wszyscy z nich wskazywali na niewłaściwy czas nadawania wielu audycji rozrywkowych oraz domagali się zwiększenia ilości reportaży z zakładów pracy i audycji popularyzujących osiągnięcia racjonalizatorskie. Prócz tego krytyce poddano audycje kobiece i młodzieżowe.**

Naczelny dyrektor Polskiego Radia Wilhelm Billig zapowiedział przesunięcie godzin nadawania muzyki lekkiej zgodnie z życzeniami robotników. Jeśli chodzi o audycje rozrywkowe, w Krakowie zakończono już prace przy organizacji radiowego teatrzyku humorystyczno-satyrycznego, który wejdzie na antenę w najbliższych tygodniach. Podobny teatrzyk powstanie w Warszawie. Równocześnie w Łodzi zwiększy się poważnie ilość czasu przeznaczonego na audycje dla włókniarzy, które będą również nadawane na całą Polskę. (m)

Jeszcze o lokalach handlowych

Wszystkie sklepy muszą być czynne
Przydziały otrzymają tylko te instytucje, które zobowiążą się w terminie wykonać remont

Do kolekcji kłopotów, jakie mają władze miejskie w Łodzi z lokalami handlowymi, przybył jeszcze jeden. Poszczególne instytucje opieszale remontują przydzielone im pomieszczenia, wskutek czego powstają długie i niepotrzebne przerwy w funkcjonowaniu sklepu.

Postanowiono więc zlikwidować ten niezdrowy objaw blokowania lokali. W związku z tym w dniu wczorajszym wydane zostało zarządzenie o przydzielaniu lokali handlowych tylko tym instytucjom, którym lokal jest rzeczywiście potrzebny i które na piśmie zobowiążą się wyremontować go w konkretnym terminie i złożą odpowiednią gwarancję.

Jak bardzo było konieczne wydanie takiego zarządzenia może świadczyć m. in. następujący fakt.

Centrala Handlowa Przem. Odzieżowego w Łodzi otrzymała w dniu 20 sierpnia 1949 r. przydział na frontowy lokal sklepowy przy ul. Piotrkowskiej 49. Dopiero 10 października Centrala poleciła opracować kosztorys i projekt remontu, a po pięciu miesiącach, w dniu 10 marca rb. — wykonać remont. Firma budowlana dopiero w połowie kwietnia zwiozła cegły na podwórze, ale do remontu nie przystąpiła do dnia dzisiejszego.

Gdyby nie fakt zaangażowania już poważniejszej sumy w roboty przygotowawcze — CHPO straciłaby bezpowrotnie ten lokal. Zarząd Miejski postawił jednak warunek: jeżeli do 15 czerwca remont nie rozpocznie się — lokal będzie Centrali odebrany.

Trudno — jeżeli doszliśmy już do tego, że nowe domy buduje się u nas w ciągu kilkunastu dni, nie możemy tolerować tak karygodnej opieszałości przy drobnych remontach pojedyńczych lokali! (s)

Nowe prawo harcerskie

1 czerwca, w Dniu Międzynarodowego Święta Dziecka, w Zw. Harcerstwa Polskiego odbędzie się uroczyste składanie przyrzeczeń harcerskich.

Z tym bowiem dniem wejdzie w życie nowe prawo harcerskie, a także ukaże się nowa odznaka ZHP.

Nasi przodownicy



EDWARD RÓZGA

Sekretarz Podst. Org. Part. łódzkiej chłodni Z.Z.P.M. ob. Edward Rózga z entuzjazmem wylicza wszystkich przodowników po kolei.

— A o sobie zapomniałeś? — przypomina obecny przy rozmowie kierownik personalny.

— E, co tam ja... Przecież nie robię nic nadzwyczajnego. A że człowiek pracuje tak jak się należy, to przecież jest jego obowiązek — skromnie wtrąca Rózga.

— Może masz i rację, że nie chcesz sam siebie chwalić. Dlatego pozwól, że ja powiem parę słów o tobie.

I w niecałe 10 minut, mamy jak na taśmie filmowej całokształt pracy zawodowej i społecznej przodownika Rózgi. W chłodni pracuje on od pierwszych dni jej powstania, tj. od 1938 roku, jako ślusarz-hydraulik. On to w okresie kilkunastoletniej swej pracy dał się poznać wszystkim jako sumienny robotnik i doskonały fachowiec. Po wojnie, kiedy w Łodzi rozwijać się zaczynał młody podówczas ruch współzawodnictwa pracy, ślusarz Rózga jako jeden z pierwszych stanął w jego szeregach. Dzięki niemu, jego pomysłom racjonalizatorskim, można było zwiększyć ilość komór o niskiej temperaturze w chłodni. W uznaniu jego wzorowej pracy, otrzymał tytuł przodownika.

TEATRY

Im. Stefana Jaracza — „DOM OTWARTY" godz. 19.15.
Powszechny — „NIEMCY" — godz. 19.15.
Nowy — „BRYGADA SZLIFIERZA KARHANA" — godz. 19.15.
„Osa" — Teatr nieczynny.
Lutnia — „KRÓLOWA PRZEDMIEŚCIA" godz. 19.30.
Arlekin — „ZŁOTA RYBKA" — 17.15.

KINA

ADRIA — Pieśń tajgi — 16. 18, 20.
BAJKA — Droga do sławy — 18, 20.
BAŁTYK — Hrabia Monte - Christo II seria. 16, 18.30, 21.
GDYNIA — Program aktualności nr 20.
HEL — Świat się śmieje — 16, 18, 20.
MUZA — Dom na pustkowiu — 18, 20.
POLONIA — „Dni filmu czechosłowackiego". — Dziś o wpół do jedenastej — 17, 19, 21.
PRZEDWIOŚNIE — Pan Habetin odchodzi — 18, 20.
REKORD — Pieśń Abaja — 18, 20.
ROBOTNIK — Grzesznicy bez winy — 18, 20.
ROMA — Hrabia Monte-Christo I seria — 18, 20.
STYLOWY — Zakochani są sami na świecie — 17.30, 20.
ŚWIT — Wesoły sublokator — 18, 20
TATRY — Koncert Beethovena — 16, 18, 20.
TĘCZA — Czarodziejski kryształ — 16.30. 18.30, 20.30.
WISŁA — „Dni filmu czechosłowackiego" — Dziś o wpół do jedenastej — 16.30, 18.30, 20.30.
WŁÓKNIARZ — Nieodrodna córka — 15.30, 18, 20.30.
WOLNOŚĆ — Trzy spotkania (film w naturalnych kolorach) — 16, 18, 20.
ZACHĘTA — Strój galowy — 18, 20.

Gwardia leaderem piłkarskiej tabeli ligowej

Po przeszło trzytygodniowej przerwie wznowione zostały wczoraj rozgrywki o mistrzostwo ligi piłkarskiej. Odbyły się tylko cztery spotkania, wyniki których zmieniły dość poważnie kolejność drużyn w tabeli. Obecnie na pierwsze miejsce wysunął się zespół mistrza ligi, Gwardii krakowskiej.

Oto wyniki:

Związkowiec (Kraków) — Budowlani (Chorzów) 0:0, Ruch — Górnik (Radlin) 3:1 (1:0), Gwardia — CWKS. Legia 2:1 (0:0) i Górnik (Bytom) — Związkowiec-Warta 3:1 (1:0).

1. Gwardia	6	8	13:6
2. Cracovia	5	7	8:5
3. Ruch	6	7	12:8
4. Związkowiec (Kr.)	6	7	11:8
5. Górnik (Radlin)	6	7	7:6
6. Kolejarz (P)	5	7	8:8
7. Górnik (Bytom)	6	7	9:10
8. Budowlani (Chorzów)	6	5	4:6
9. ŁKS. Włókniarz	5	4	7:9
10. Kolejarz (W-wa)	5	4	5:8
11. CWKS. Legia	6	4	6:10
12. Związkowiec-Warta	6	1	4:10

Finał turnieju jubileuszowego PZB

Sensacyjna porażka Szczerbakowa. — Pierwsze miejsce w punktacji zespołowej zajęli pięściarze radzieccy

Wczoraj w ostatnim dniu jubileuszowego turnieju pięściarskiego, zorganizowanego z okazji 30-lecia PZB odbyły się walki finałowe oraz o trzecie i czwarte miejsce. W finałach walczyło czterech Polaków z tym, że w wadze półciężkiej znalazło się aż dwóch: Grzelak i Szymura.



Aristagicjan (ZSRR) którego pokonał Antkiewicz.

Czterodniowe walki kosztowały bokserów nie mały wysiłek i wielu z nich uległo kontuzji, to też niektóre spotkania nie doszły wczoraj do skutku z powodu decyzji lekarza, dotyczyło to jednak walk, które decydowały o dalszych miejscach. W tym wypadku w wadze koguciej Soczewiński (Polska) pokonał na punkty Erdeia (Węgry), w piórkowej Panke (Polska) również na punkty wygrał z Farkasem (Węgry), który w III starciu, otrzymał napomnienie. Dalsze walki nie doszły do skutku i Mulin, Krawczyk, Silczew i Stiepanow uzyskali zwycięstwa walkowerem.

W finałowych walkach o pierwsze miejsce walczyli:

W wadze muszej Bułakow (ZSRR) pokonał Ribkę (Rumunia). W I rundzie przeważał Rumun, lecz w następnych pięściarz radziecki był stale w ofensywie i bił seriami. W ostatnim starciu Ribka otrzymał nawet napomnienie i przegrał na punkty.



Szocikas (ZSRR) najlepsza waga ciężka turnieju.

W koguciej Chanukaszwili (ZSRR) po nieciekawej walce wygrał na punkty z Pirinenem (Finlandia).

W piórkowej Antkiewicz (Polska) zmierzył się z Aristagicjanem (ZSRR). Antkiewicz atakował sierpowymi, pięściarz radziecki trafiał celnie lewym prostym. W ostatnim starciu Antkiewicz przeszedł do generalnego ataku. Walka była niezwykle zażarta. Przeciwnicy wykazali doskonałą kondycję. Wygrał nieznacznie, lecz zasłużenie Antkiewicz na punkty.

W lekkiej Budai (Węgry) był bardzo ruchliwy i umiejętnie unikał ciosów Miednowa (ZSRR). Węgier wyraźnie górował technicznie i potrafił zastosować lepszą taktykę. Zwyciężył Budai na punkty.

W półśredniej Linca (Rumunia) pokonał na punkty groźnego Szczerbakowa (ZSRR). Rumun nie uląkł się sławy swego przeciwnika, nastawiony był bojowo i walczył odważnie. Była to jedna z najciekawszych walk. Szczerbakow za niedość czystą walkę otrzymał napomnienie. Linca wykazał doskonałe kondycyjne przygotowanie i wygrał na punkty. Wynik tej walki jest jedną z sensacji turnieju.

W wadze średniej Papp (Węgry) pokonał na punkty Nowarę (Polska). We wszystkich starciach nieznaczną przewagę miał Papp.

W półciężkiej walczyło dwóch Polaków: Szymura — Grzelak. Wygrał przez tech. k. o. Szymura w II starciu, gdyż Grzelak uległ kontuzji łuku brwiowego.

W ciężkiej Soczikas (ZSRR) wygrał z Kapocsi (Węgry) przez poddanie się przeciwnika na początku III rundy.

Po walkach prezes PZB Jędrzejewski w krótkim przemówieniu zaznaczył, że turniej ten wykazał dalszy wzrost poziomu sportu pięściarskiego w ZSRR i krajach demokracji ludowej i był jeszcze jednym krokiem naprzód w bratniej współpracy sportowców tych krajów i ich walce o pokój, po czym ogłosił zamknięcie turnieju. Przy dźwiękach hymnu państwowego nastąpiło opuszczenie flagi narodowej. Finałowe walki zgromadziły około 20 tys. widzów.

W punktacji zespołowej turnieju — pierwsze miejsce zajęła drużyna ZSRR — 34 punkty, 2) Polska — 27 pkt., 3) Węgry — 15 pkt., 4) Rumunia — 13 pkt., 5) Finlandia — 6 pkt. i 6 Szwecja — 4 pkt.

W sumie pięściarze radzieccy zdobyli trzy tytuły mistrzowskie, Polacy i Węgry po dwa i Rumunia jeden.

Drużynowe mistrzostwa l. atletyczne

Cztery najsilniejsze kluby Łodzi startują w niedzielę

W niedzielę odbędzie się pierwsza runda drużynowych mistrz. Polski, w której startują drużyny klubowe w poszczególnych okręgach. Zwycięskie drużyny walczyć będą w tydzień później w czterech grupach, zwycięzcy których spotkają się w finale. Zawody obejmować będą konkurencje 10-cio boju, z tym, że zamiast 1500 m będą dwa biegi — 1000 m i 3000 m, a to celem wyszukania talentów na dystansach długich.



Poszczególne konkurencje zapowiadają się niezwykle ciekawie. W biegu na 100 m dojdzie do rewanżu między Kunem z Pabianic, i Antonowiczem. W biegu na 110 m pł. szykują się do walki: Tułecki, Pawłowski, Durajski, Tyfa, i kilku młodych. Na 400 m startować będą: Wdowczyk, Jama, Derwinis, Pawłowski. Manios. W biegu na 1000 m rewelacyjny mistrz Polski juniorów — Gajewski walczyć będzie z Grabem, Iwańcem, Abramskim. Na 3000 m — zmierzą swe siły: Kowalski. Jasiniak, Nowak, Jania, Stępień, Poselt, Szewczyk, Barański. Nie wiadomo czy tutaj właśnie nie pojawią się nowe talenty. Biegi dostarczą wielkich emocji, gdyż stawka zawodników jest b. wyrównana i silna. W rzutach ujrzymy Grzelskiego, Prywera, Szulca, Rytczaka, Brzóskę, Jerzaka, a w skokach popisywać się będą: Antonowicz, Woźniakowski, Szczepaniak, Manios, Tułecki. Brzóska i inni.

Zawodnicy marzą o pełnej trybunie, dobrej bieżni, i skoczni w zwyż, oraz o tyczce bambusowej. Niestety, Łódź mimo posiadania w swych szeregach utalentowanych zawodników, nie może zdobyć się na budowę solidnej skoczni w zwyż, trudno więc spodziewać się tu rewelacji. Bieżnia jest twarda, szczególnie po ostatnim okresie bezdeszczowym.

Dla orientacji publiczności i samych zawodników, pożądana jest aktualna tabela rekordów naszego okręgu. Sprawą tą winien zająć się co rychlej ŁOZLA. Zawody rozpoczynają się w niedzielę, o godz. 9-ej. na stadionie przy Al. Unii. Sądzimy, że ta poważna impreza ściągnie liczne rzesze sympatyków królowej sportów.

(J. G. i T. P.)

Koncertowy ping-pong

Mistrz świata, Czechosłowacja, gra dzisiaj w Łodzi

Dzisiaj, w hali Włókniarza na Widzewie, odbędzie się międzynarodowy turniej w tenisie stołowym z udziałem reprezentacji Pragi, Warszawy i Łodzi.



Będzie to impreza, jakiej Łódź jeszcze nie oglądała. Reprezentacja Pragi posiada tytuł mistrza świata, w barwach jej wystąpią tacy gracze, jak wielokrotny mistrz świata Vana, wicemistrz świata Tereba, Wyhnowsky, Andreadis, mistrzyni Czechosłowacji Krejtzowa i wicemistrzyni Czechosłowacji Cejlova.

W reprezentacji Warszawy grać będą: były mistrz Polski Gaj, mistrz Warszawy Kugler I, Kugler II, Sypniewski oraz wicemistrzyni Polski Orłowska.

W barwach naszego miasta grać będą: mistrz Łodzi Krygier, wicemistrz Krysik, trzecia rakieta Łodzi Grzelczyk, Supeł, Guzik, Wystop oraz mistrzyni Łodzi Heinrychówna.

Gry odbywać się będą: w konkurencji męskiej w 5 setach, w konkurencji zaś kobiecej w 3 setach. Przy czym rozgrywki w konkurencji męskiej odbywać się będą systemem pucharowym, natomiast kobiety grać będą każda z każdą.

Początek tego ciekawego turnieju o godz. 18.

Sprzęt łyżwiarski jest!

Zrzeszenia Sportowe już dzisiaj powinny pomyśleć o zamówieniach

Centrala Handlowa Sprzętu Sportowego i Szkutniczego już obecnie stara się rozwiązać problem sprzętu łyżwiarskiego na okres zimowy.

Największą bolączką w dotychczasowej akcji umasowienia łyżwiarstwa, był brak łyżew, względnie zbyt późne rozprowadzenie ich po Zrzeszeniach i Klubach. Dlatego to, Zrzeszenia winny w jak najwcześniejszym terminie pomyśleć o nadchodzącym sezonie.

Jak nas informuje V-Prezes PZŁ ob. Staniszewski Bolesław łyżwy nie tylko będą, ale są już na składzie. Centrala Handlowa Sprzętu Sportowego i Szkutniczego posiada 4.000 par łyżew hokejowych czeskiej produkcji — łyżwy do jazdy figurowej — około 1.000 par łyżew dla dzieci (specjalny model) — dla wieku 6 — 10 lat oraz 5000 par łyżew popularnych drewnianych z metalowym ostrzem nadających się doskonale do umasowienia łyżwiarstwa na wsi. Łyżwy te nadają się do jazdy po zamarzniętych przyprószonych śniegiem stawach i sadzawkach.

Fabryka łyżew w Myszkowie, której plan produkcyjny na rok 1950 przewiduje produkcję ponad 50.000 par łyżew hokejowych, do jazdy figurowej i szybkiej, popularnych oraz dla dzieci, zawiadomiła Centrale Handlową że wyprodukowana pierwsza seria łyżew, już w przyszłym miesiącu znajdzie się w magazynie.

Na zapytanie czy to jest maksymalna ilość przewidzianej produkcji przedstawiciel Centrali Handlowej oświadczył, iż produkcja jej i ilość zależnione są od zamówień jakie nadsyłają zrzeszenia sportowe. Jest rzeczą naturalną, iż zamówienia nadsyłane w listopadzie lub w grudniu, mogą być wykonane dopiero w następnym sezonie.

Jeśli pragniemy więc udostępnić łyżwiarstwo członkom Kół i Klubów, należy już i to jak najwcześniej zaplanować i zamówić sprzęt łyżwiarski.

Wyniki łódzkiej A klasy

Mecz o mistrzostwo klasy A okręgu łódzkiego Kolejarz (Łódź) — Związkowiec (Tomaszów) zakończył się zwycięstwem łodzian 4:1 (3:1). Wynik ten sprawił, że piłkarze Kolejarza reprezentować będą okręg łódzki w rozgrywkach o wejście do II ligi.

Poza tym Kolejarz (Koluszki pokonał ŁKS. Włókniarz I B 2:0 (2:0), a Boruta (Zgierz) pokonała Związkowiec-Zryw 3:1 (0:1).

UWAGA KORESPONDENCI Kół Sportowych!

W piątek, dnia 19 bm. o godz. 16 w małej sali konferencyjnej ORZZ przy ulicy Traugutta 18 w Łodzi odbędzie się z inicjatywy działów sportowych „Expressu Ilustrowanego" i „Głosu Robotniczego" pierwsze ogólne zebranie korespondentów Kół Sportowych z terenu Łodzi i województwa łódzkiego.

Eliminacje w Zgierzu

młodzieży szkół zawodowych

W Zgierzu odbyły się eliminacje do IV Igrzysk szkół zawodowych. Eliminacje odbyły się bez udziału Łęczycy, która przysłała tylko drużynę piłki nożnej.

Wśród zawodników biorących udział w lekkoatletyce na wyróżnienie zasługuje Gajdziński, który w biegu na 100 m uzyskał czas 11,9 oraz skoczkowie Musierowicz i Gałkiewicz — obaj po 160 cm.

Gry sportowe to wyłączna prawie domena Gimnazjum Przemysłowego Boruta. Wieloboje będą reprezentowane przez Gimnazjum Przem. Wełnianego. Wśród dziewcząt czas Karasińskiej i Mendlowicz na 60 m zasługuje na uwagę. Obie uzyskały 8,4 sek.

Niespodzianką jest przegrana 1:3 zeszłorocznego mistrza okręgu w piłce nożnej — Gimn. Przem. Wełn.

Rekord Czudinej

w skoku w dal 5.90 mtr.

Doskonała lekkoatletka radziecka Czudina ustanowiła nowy rekord ZSRR w skoku w dal, osiągając wynik 5.90. Dotychczasowy rekord należał do młodziutkiej Hnykinej i wynosił 5,82.

POLSKA-IZRAEL

Dziś mecz o puchar Davisa

W dniu dzisiejszym w Warszawie rozpoczyna się mecz tenisowy o puchar Davisa pomiędzy reprezentacjami Polski i Izraela. W pierwszym dniu zawodów odbędą się dwie gry pojedyncze: Skonecki — Wajs i Piątek — Bustman.

Redaktor Naczelny E KRONIEWICZ Tel 112-60 — Adres Redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a, tel. 137-47. Dział Miejski, tel. 129-13. — Sportowy tel. 109-62 — Ogłoszeń: Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75. — Wydawca: „EXPRESS ILUSTROWANY". — Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch" wynosząca 150 zł. miesięcznie na konto PKO VII-8660 oraz wszystkie Urzędy i Agencje pocztowe oraz listonosze wiejscy.
D-1-15770